

Postanowienie z dnia 15 lipca 2010 r.

III SW 117/10

Umożliwienie głosowania po zamknięciu lokalu wyborczego osobom, które przybyły do niego na krótko przed godziną 20⁰⁰, nie narusza art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 72, poz. 467 ze zm.).

Przewodniczący SSN Andrzej Wróbel, Sędziowie SN: Halina Kiryło, Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 lipca 2010 r. sprawy z protestu wyborczego Andrzeja J. przeciwko ważności wyborów prezydenckich, przy udziale: 1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej, 2) Prokuratora Generalnego

p o s t a n o w i ł:

1) wyrazić opinię, że zarzut protestu naruszenia art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 72, poz. 467) nie jest zasadny;

2) pozostawić bez dalszego biegu protest w odniesieniu do pozostałych zarzutów.

U z a s a d n i e n i e

W proteście wyborczym z dnia 8 lipca 2010 r. Andrzej J. zarzucił, że: 1) minister właściwy do spraw administracji publicznej wydał na podstawie art. 29 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej rozporządzenie, które nie spełniło wymogów tego przepisu ustawowego, względnie nie zostało należycie wykonane. „Wadliwość ujawniła się w zakresie określenia wzoru oraz sposobu wydawania zaświadczeń o prawie do głosowania, a w szczególności: poszczególne urzędy wydawały zaświadczenia o prawie do głosowania na drukach różnorodnych; w wielu wy-

padkach osoby, które podpisywały z ramienia poszczególnych urzędów wydawane zaświadczenia były osobami, które nie ujawniały wydziału, w którym pełniły swe funkcje; nie zostało jednoznacznie określone, kto w urzędach posiada prawo do wydawania zaświadczeń; w wielu wypadkach zaświadczenia nie były opatrzone pieczęcią poszczególnych urzędów, zwykle nie było pieczęci okrągłych; w przeważającej liczbie przypadków wydawano zaświadczenia na drukach przy braku ich ścisłego zachowania lub kolejnej numeracji; w wytycznych dla obwodowych komisji wyborczych nie określono wzoru tych zaświadczeń, ani nie przedstawiono takich wzorów przewodniczącym i zastępcom obwodowych komisji wyborczych na przeprowadzonych szkoleniach”. Zdaniem wnoszącego protest, „sytuacja ta umożliwiała łatwe powielanie zaświadczeń i głosowanie przez niektóre osoby w wielu lokalach wyborczych”; 2) „na szkoleniach przewodniczących i zastępców obwodowych komisji wyborczych przedstawiano sposób głosowania polegający na zaznaczeniu znaku „+” w kratce przy kandydacie jako głos nieważny. W konsekwencji w wielu wypadkach podczas liczenia głosów obwodowe komisje wyborcze uznawały za głosy ważne jedynie te, w których dokonano zakreślenia kratki literą „x”, a uznawano za nieważne głosy oznaczone w kratce znakiem „+”; 3) „Państwowa Komisja Wyborcza nie wydała zarządzenia o przedłużeniu ciszy wyborczej, pomimo zaistnienia w wielu przypadkach w Polsce głosowania znacznie po godz. 20.00”.

Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że zarzuty protestu są bezzasadne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji RP wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na zasadach określonych w ustawie. Ustawa z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 72, poz. 467, zwana dalej ustawą) stanowi w art. 72 ust. 1, że przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej może być wniesiony protest z powodu naruszenia przepisów ustawy albo z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo miało wpływ na wynik wyborów. Zgodnie z art. 73 ust. 3 ustawy, wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty i przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera te zarzuty.

Wnoszący protest nie odniósł swoich zarzutów wprost do żadnego z przepisów ustawy, ale na podstawie okoliczności przez niego opisanych można stwierdzić, iż chodzi o następujące przepisy ustawy: art. 33, 34 pkt 1 i 39a pkt 1 - odnośnie do zaświadczeń o prawie do głosowania, art. 52 - co do sposobu głosowania i art. 49 ust. 1 - odnośnie do czasu trwania głosowania. Zarówno jednak w zakresie dotyczącym głosowania na podstawie zaświadczeń, jak i uznawania za nieważne głosów oddanych przez postawienie znaku „+” w kratce przy nazwisku kandydata, wnoszący protest ani nie skonkretyzował swoich zarzutów, ani też nie przedstawił i nie wskazał żadnych dowodów na ich poparcie. Twierdzenia, iż występujące - zdaniem wnoszącego protest - nieprawidłowości przy wydawaniu zaświadczeń o prawie do głosowania umożliwiały „łatwe powielanie zaświadczeń i głosowanie przez niektóre osoby w wielu lokalach wyborczych” i że „w wielu wypadkach podczas liczenia głosów obwodowe komisje wyborcze uznawały za głosy ważne jedynie te, w których dokonano zakreślenia kratki literą „x”, a uznawano za nieważne głosy oznaczone w kratce znakiem „+”;” nie zostały zatem nawet uprawdopodobnione, wobec czego Sąd Najwyższy pozostawił je bez dalszego biegu stosownie do art. 74 ust. 1 ustawy.

Odnośnie natomiast do zarzutu „niewydania zarządzenia o przedłużeniu ciszy wyborczej”, wskazać należy, że żaden przepis ustawy nie upoważnia jakiegokolwiek organu do przedłużenia ciszy wyborczej. Zgodnie z art. 76c ustawy, zakaz podawania do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych badań (sondaży) opinii publicznej dotyczących przewidywanych zachowań wyborczych i wyniku wyborów oraz wyników sondaży wyborczych przeprowadzonych w dniu głosowania obowiązuje na 24 godziny przed dniem głosowania aż do zakończenia głosowania. W myśl art. 49 ust. 1 ustawy, głosowanie odbywa się zaś w lokalu obwodowej komisji wyborczej w ciągu jednego dnia bez przerwy, pomiędzy godziną 6.00 a 20.00. W myśl art. 59 ust. 1 ustawy, gdyby wskutek nadzwyczajnych wydarzeń głosowanie było przejściowo uniemożliwione, obwodowa komisja wyborcza może zarządzić jego przerwanie, przedłużenie albo odroczenie do następnego dnia. Uchwała w tej sprawie powinna być natychmiast podana do publicznej wiadomości, przekazana okręgowej komisji wyborczej, wójtowi (burmistrzowi, prezydentowi miasta) oraz przesłana Państwowej Komisji Wyborczej za pośrednictwem komisji okręgowej. W takich sytuacjach następuje też rzeczywiste „przedłużenie” ciszy wyborczej poza godzinę 20.00 do czasu zakończenia głosowania.

Jak wynika z informacji Państwowej Komisji Wyborczej, żadna obwodowa komisja wyborcza nie podjęła uchwały o przedłużeniu głosowania. Tym samym nie nastąpiło również ustawowe przedłużenie ciszy wyborczej. Od sytuacji opisanej hipotezą art. 59 ust. 1 ustawy, polegającej na wydłużeniu określonych przepisem godzin otwarcia lokali wyborczych, należy natomiast odróżnić przypadki oddawania głosów po godzinie 20.00 przez wyborców przybyłych do lokali wyborczych tuż przed ich zamknięciem. Jest rzeczą oczywistą, iż osoby takie - dla zrealizowania swojego prawa wyborczego - muszą mieć możliwość oddania głosu nawet po zamknięciu lokalu obwodowej komisji wyborczej. W przeciwnym razie, dla zapewnienia oddania wszystkich głosów do godziny 20.00, konieczne byłoby zamknięcie lokali wyborczych przed tą godziną (co naruszałoby art. 49 ust. 1 ustawy) albo niewydawanie kart do głosowania części wyborców przybyłych do lokali wyborczych na krótko przed ich zamknięciem. Taka praktyka stanowiłaby naruszenie art. 4 ustawy, który stanowi, że wybory są równe; wyborcy biorą udział w wyborach na równych zasadach. Wynikająca z tego przepisu zasada równości odnosi się do równego udziału każdego wyborcy w wyborach według równej siły (jednakowej mocy) indywidualnych aktów wyborczych, których suma wpływa na ustalenie ostatecznego wyniku wyboru Prezydenta RP, przeciwko któremu uprawniony wyborca może wnieść protest wyborczy. Zasada równości wyborów to jedna z podstawowych zasad prawa wyborczego w państwie demokratycznym. Równość wyborów może być interpretowana w aspekcie formalnym i materialnym. Materialna równość to jednakowa dla każdego wyborcy siła głosu. Oznacza to, że głos każdego wyborcy powinien przynosić tożsamy skutek dla wyników wyborów. Równość w znaczeniu formalnym oznacza, że każdy wyborca ma jeden głos, a powinna realizować się przez zapewnienie wyborcy oddania głosu w wyborach oraz umożliwienie wyborcom uczestnictwa w głosowaniu na takich samych zasadach. Zasada ta zostałaby naruszona w przypadku niewydawania kart do głosowania osobom przybywającym do lokali wyborczych na krótko przed godziną 20⁰⁰, gdyż w ten sposób pozbawiono by tychże wyborców czynnego prawa wyborczego gwarantowanego przez art. 62 ust. 1 Konstytucji RP (obywatel polski ma prawo udziału w referendum oraz prawo wybierania Prezydenta Rzeczypospolitej, posłów, senatorów i przedstawicieli do organów samorządu terytorialnego, jeżeli najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat) mimo zgłoszenia się do lokalu wyborczego w ustawowej porze, czyli przed jego zamknięciem. Zarzut „niewydania zarządzenia o prze-

dłużeniu ciszy wyborczej”, odnoszący się faktycznie do naruszenia art. 49 ust. 1 ustawy, jest zatem niezasadny.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 74 ust. 1 oraz art. 75 ust. 1 i ust. 1a ustawy postanowił jak w sentencji.

=====